

P O S E L S T W O - P O L S K I E .

Londyn 3. listopada 1919.

RAPORT POLITYCZNY Nr. 14.

Sytuacja polityczna niezmienną, mimo kilku interesujących wydarzeń w dziedzinie polityki wewnętrznej Anglii, które mogą mieć znaczenie na przyszły rozwój wypadków :

1. W Parlamencie po gwałtownych napadach na rząd z powodu rozrzutności sumotopionych w pomoc rosyjską i t.p., p. Lloyd George ze zwykłą sobie błyskotliwością i zręcznością, przez świetną mowę parlamentarną uzyskał votum zaufania dla rządu w sprawie finansowej. Oprócz zręczności Lloyd George'a złożyło się na to kilka momentów.

a/ Mimo ogólnego niezadowolenia nikt poważnie obecnie nie chce rządu wywracać, gdyż, wobec niezmiernych trudności ekonomicznych żaden rząd narodu niezadowolony, wola więc wszyscy, tak z prawicy, jak i z lewicy, utrzymać u władzy rząd obecny i wycisnąć z niego jak najwięcej. Stosunkowo najbardziej dążą do obalenia rządu stronnictwa umiarkowane, przyczym dużą rolę gra osobista ambicja Asquitha, którego liberali wysuwają na zastępcę Lloyd George'a. Jest prawdopodobnym, że w razie obalenia rządu rozwiązano by parlament i ogłoszono by nowe wybory. Wiadomo powszechnie, że ostatnie wybory odbyły się pod hasłem wojny i nie dają obecnie prawdziwego obrazu sił politycznych w społeczeństwie angielskim. Nowe wybory dałyby prawdopodobnie stosunkowo największą liczbę głosów stronnictwom liberalnym, któreby jednakowoż nie potrafiły wytworzyć większości stałej, a większość parlamentarna zależną by była od kombinacji centrum z lewicą lub centrum z/lewicą/ prawicą. Takiej przypadkowej większości nikt sobie nie życzy, dlatego też nikt na serio nie dąży w tej chwili do obalenia rządu i do spowodowania nowych wyborów.

b/ Głosowanie, które zapewniło rządowi decydujący tryumf, odbyło się nad formułką proponowaną przez Labour i dlatego zostało udzielone votum zaufania rządowi olbrzymią większością anti-labour deputowanych.

2. Odbywają się w tej chwili wybory municypalne w całej Anglii, które zakończone jeszcze nie są, ale wyniki dotychczasowe wykazują przynajmniej zwycięstwo Labour. Sami nawet przywódcy Labour Party są

tym zaniepokojeni, bo obawiają się, że to słomiany ogień i że przy ewentualnych wyborach parlamentarnych rolę będzie odgrywało pewne rozczarowanie z powodów braku rezultatów dodatnich z elekcji członków Labour Party do rad municypalnych.

W każdym razie chwilowo daje ten rezultat wyborów większą wagę stronnictwom Labour i bardzo być może, że ich głos będzie miał większy wpływ w traktowaniu spraw politycznych, a w pierwszy ~~raz~~ rządzie sprawy rosyjskiej.

We środę odbędzie się w Parlamencie dyskusja nad sprawą rosyjską. Staralem się wpłynąć na opozycyjnych członków parlamentu w kierunku uzyskania od rządu angielskiego kategorycznych odpowiedzi, dotyczących się spraw nas najbliższej obchodzących.

Poselstwo ostatnimi czasy wszelkimi sposobami starało się uzyskać ekwipunki wojenne, o czym raport specjalny dołączam. Miałem przy tej sposobności dłuższą rozmowę z Lordem Curzonem, pr

przyczym wyjaśniło się: 1/ Lord Curzon i Foreign Office zdają się nie popierać całkowicie polityki Churchilla wobec Rosji, 2/ sprawdza się przypuszczenie, wyrażone w poprzednim raporcie, że Anglja gotowa jest poświęcić Państwa Bałtyckie imperjalistycznym zakusom rosyjskim, dlatego sądzi, że Rosja nigdy zgodzić się nie będzie mogła na istnienie Państw niepodległych w bezpośredniej bliskości Petersburga. i starałaby się zatem o ich zniszczenia, co by ją zbliżyło do Niemiec i zmusiłoby Aljantów do interwenjowania w obronie przez nich stworzonych państewek, czego sobie Anglja wcale nie życzy. Niepowodzenia Denikina i Kudenicza zaczynają już wydawać swoje owoce i chodzą już pogłoski, nawet wśród dobrze poinformowanych członków parlamentu i rządu o możliwości jakiegoś zbliżenia nieoficjalnego dla zbadania możliwości porozumienia z Bolszewikami. Pogłoski te uważam za przedwczesne, ale przypuszczam, że niebawem staną się aktualnemu. Natym tle uważam za wskazane coraz śmielej wysuwać koncepcję federacji wszystkich ziem dawnej Rzeczpospolitej.

/-/E. Sapięha.

NACZELNIK BIURO WÓDZK POLSKICH
ADJUTANTKA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1810/75 dnia 18 / X 1919 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York